Nakładność pocztowa opłacona ryczałtem

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 600 Mk.
Na prowincji z przesyłką pocztową 700 Mk.
Zagranicą 1400 Mk.
Cena pojed. egzemplarza 35 Mk.

CENA 35 MK.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz non. lub jego miejsce na str. 1.2.3. m. 250., w tekście m. 200
Nekrologi 250 mk. zwyczajne 120 mk.

Adres Redakcji i Administracji
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91
Otwarta od 9—12 i od 2—6 po poł

№ 174 (7213). Czwartek, dnia 3 sierpnia 1922 r. Rok XXX

Rząd rektora Nowaka.

W poniedziałek, o godz. 7 m. 15, p. Naczelnik Państwa zatwierdził listę rządu, sformowanego przez p. Juljana Nowaka, i wystosował do niego następujące pismo, kontrasygnowane już przez nowego premjera:

Do pana profesora Juljana Nowaka, rektora uniwersytetu jagiellońskiego, w Warszawie.

Mianuję pana prezesem ministrów Rzeczypospolitej Polskiej i ministrem wyznań religij- nych i oświecenia publicznego.

Jednocześnie, na wniosek pana, mianuję:

Ministrem spraw wewnętrznych p. inż. Antoniego Kamieńskiego.

Ministrem spraw zagranicznych p. Gabrjela Narutowicza.

Ministrem spraw wojskowych jenerała dywizji Kazimierza Sosnkowskiego.

Ministrem skarbu pana Zygmunta Jastrzębskiego.

Ministrem sprawiedliwości p. prof. Wacława Makowskiego.

Kierownikiem ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych dr. Józefa Raczyńskiego.

Kierownikiem ministerjum przemysłu i handlu podsekretarza stanu p. Henryka Strasburgera.

Ministerem kolei p. inż. Ludwika Zagórnego Marynowskiego.

Tymczasowym kierownikiem ministerjum poczt i telegrafów dyrektora departamentu p. Jana Moszczyńskiego.

Kierownikiem minisoterjum robót publicznych podsekretarza stanu p. Mieczysława Szczęsnego Rybczyńskiego.

Ministerjum pracy i opieki społecznej p. dr. Ludwika Darowskiego.

Ministerjum zdrowia publicznego p. dr. Witolda Chodźkę.

Warszawa-Belweder, 31 lipca 1922.

(—) JÓZEF PIŁSUDSKI.

Prezes ministrów (—) JULJAN NOWAK.

Telegramy.

Rząd J. T. Nowaka obejmuje urzędowanie

WARSZAWA. Wczoraj przybył do gmachu prezydjum nowy szef rządu, p. Juljan Ignacy Nowak i złożył wizytę ustępującemu prezydentowi Śliwińskiemu, poczem odbył konferencję z dyr. departamentu p. Studzińskim, a następnie udał się do ministerjum oświecenia publicznego w charakterze ministra wyznań i oświaty i objął tam urzędowanie.

O godz. 11 zrana przybył do gmachu prezydjum Rady Ministrów wszyscy ministrowie gabinetu poprzedniego, aby pożegnać p. prezydenta Śliwińskiego.

W godzinę potem żegnał ustępującego prezydenta cały personel prezydjum Rady ministrów z dyrektorem Lechowiczem i Studzińskim na czele.

W godzinach popołudniowych ustępujący prezydent zdał oficjalnie urzędowanie nowemu prezydentowi Rady ministrów.

Dziś w południe odbędzie się pierwsze posiedzenie nowego gabinetu, na którem b. prezydent Nowak przedstawi tekst deklaracji, jaką w imieniu rządu ma złożyć na czwartkowem posiedzeniu Sejmu. Deklaracja ta, o ile nam wiadomo, będzie odpowiedzią szefa rządu na te zagadnienia i pytania, które przedstawiciele klubów poruszali w rozmowach z prezydentem Nowakiem w czasie formowania gabinetu.

Dziś również nowy rząd w pełnym składzie przedstawi się p. Naczelnikowi Państwa.

Wiec Narodowego Zjednoczenia Ludowego w Bydgoszczy

BYDGOSZCZ 2 (tel. wł.). W sobotę dnia 29 lipca br. odbył się w Bydgoszczy wielki wiec polityczny, zwołany przez „Organizacje Inteligencji", na którym poseł Skulski wygłosił referat o obecnej sytuacji politycznej.

W zebraniu wzięło udział kilka tysięcy osób. Referat posła Skulskiego przyjęty został z największem uznaniem, a więc zakończony owacją dla „Zjednoczenia" i jego prezesa posła Leopolda Skulskiego.

W niedzielę odbyło się zebranie organizacyjne bydgoskiego Koła Narodowego Zjednoczenia, do którego zapisała się znaczna liczba wybitnych działaczy politycznych i społecznych.

Zaznaczyć należy, że był to pierwszy oficjalny występ „Zjednoczenia" na terenie Wielkopolski.

Zamordowanie radnego w Poznaniu

POZNAŃ. Dn. 31 z. m., w gmachu dokonał zamachu morderczego na radcę magistratu Kaźmierczaka niejaki Sylwester Struwkiewicz, b. funkcjonarjusz magistratu, usunięty niedawno ze służby. Sprawca zamachu trzykrotnie strzelił do radnego Kaźmierczaka i zranił go w brzuch i nogę. Przestępcę schwytano, radnego zaś Kaźmierczaka przewieziono do lazaretu, gdzie wkrótce zmarł.

Litwini znowu napadają

WILNO. Dnia 25 lipca rozpoczęła się nowa serja walk w okolicy Szyrwint w miejscowościach, położ. na południe i północno-wschód od miasteczka. Zapowiedzią walk było zauważone przed kilku dniami przybycie do Szyrwint nowych regularnych oddziałów wojsk litewskich w sile 3 kompanji.

Wojska te dla niepoznaki zostały ubrane w mundury wojskowe, przefarbowane na kolor granatowy.

Dnia 25 lipca o północy oddział milicji miejscowej, patrolując okolicę wsi Kejminy, został zaatakowany przez oddział litewski. Wywiązała się strzelanina. Litwini, wypierani przez milicję cofnęli się do Szyrwint. W chwili, gdy oddziały milicji odsunęły się do miasta, zostały one obrzucone granatami ręcznemi i ostrzelane ogniem karabinów maszynowych sąsiednich placówek litewskich. Po 3-godzinnej strzelaninie oddział milicji cofnął się w zupełnym porządku.

Dnia 26 lipca większy oddział litewski zajął wieś Krzyżówkę poczem rozpoznał patrolowanie okolicy i rewidowanie wsi. Ofiarą rewizji padła wieś Kabałda, gdzie przeszukano prawie wszystkie domostwa przyczem aresztowano jedną wieśniaczkę.

Dnia 27 lipca oddziały litewskie zaatakowały wsie Romiaszkiance i Kielc, gdzie znajdowały się oddziały milicji, wymiana strzałów nie dała rezultatów. Wojska litewskie cofnęły się do Szyrwint.

Dnia 29 lipca regularne oddziały litewskie zaatakowały wieś Awiżance, którą obrzucono granatami ręcznemi i ostrzelano z karabinów maszynowych.

Atak został odparty. Tegoż dnia około g. 4-ej nad ranem oddziały jazdy litewskiej wpadły do wsi Kejminy, gdzie przystąpiono do poszukiwania milicjantów. Rewizji towarzyszyły bicie ludności i rabunki.

W czasie najścia ranny został jeden mieszkaniec wsi. Po wycofaniu ze wsi litwini ostrzeliwali ją salwami karabinowemi, przyczem ranny został śmiertelnie włościanin Kulesza.

Kawalerzyści litewscy uprowadzili ze sobą dwuch włościan Linkiewicza i Berezowskiego. Wśród napastników stwierdzono obecność oficerów litewskich.

Tegoż dnia około godz. 5-ej nad ranem inny oddział litewski wpadł do wsi Użobłędzie gdzie dopuszczono się szeregu gwałtów. Bliższych szczegółów narazie brak.

Akcja litewska w pasie neutralnym trwa w dalszym ciągu mimo energicznej działalności miejscowej milicji ludność narażona jest wciąż na bezustanne represje.

Katastrofa kolejowa

BRZESC. Wczoraj o godz. 4 po poł. w pobliżu stacji Małoryta na linji Brześć—Kowel pociąg gospodarczy zderzył się z towarowym Numer 1675. 10 osób zabitych, 8 ciężko rannych, 17 lżej. Ofiary są to przeważnie robotnicy kolejowi, jadący pociągiem gospodarczym, 12 wagonów rozbitych. Parowóz silnie uszkodzony. Wysłano z Brześcia pociąg ratowniczy.

Smutny epilog przemytników

LWÓW. Przybyła z Warszawy komisja przy udziale funkcjonarjuszy P.P. przeprowadziła szereg dochodzeń w sprawie przemytników złota, 25 handlarzy złota, nie płacących podatków, ukarano grzywną w kwocie 27 miljonów marek. Główny przemytnik złota z Rosji do Niemiec zdołał uciec.

Orkan

WŁOCŁAWEK. Dnia 23 bm. o godz. 6 wiecz. nad folwarkiem „Dobre" powiatu nieszawskiego, szalał straszliwy orkan gradowy. Okropny ryk wichru robił niesopisane wrażenie na mieszkańcach okolicy.

Straty są ogromne, gdyż w polu zboże wymłócone na pniu zupełnie. Grad wielkości jaja kurzego powybijał wszystkie szyby.

W prześlicznym parku p. Czernickich straszne spustoszenia—wiekowe lipy i dęby wyrwało z korzeniami, a drzewa owocowe leżą pokotem. Z domów i zabudowań zerwało dachy. Niebywały huragan trwał tylko przez 15 minut.

Akcja komunistów przeciwko Polsce

CHARKÓW. Dn. 30 lipca odbył się w Charkowie wiec polski, urządzony przez polskie Biuro komunistyczne gubernialnego komitetu rosyjskiego komunistycznej Partji w Charkowie. Na wiecu tym rozważano sprawę Dąbala oraz sprawę powrotu do Polski repatrjantów. Całe to zebranie było jednym długim szeregiem napaści na Polskę i potokiem insynuacji pod adresem naczelnika Państwa, przedstawicielstwa polskiego. Cała ta akcja polskiego Biura komunistycznego jest akcją prowadzoną celowo przez ukraińską delegację repatrjacyjną. Delegacja ta prowadzi ostatnio z delegacją polską zawziętą walkę, utrudniając delegacji polskiej na każdym kroku jej działalności. Mimo odejścia z Ukrainy 13 eszelonów z repatrjantami i wbrew postanowieniu układu o repatrjacji, w którym zastrzeżone jest, że przedewszystkiem wysłani będą zakładnicy—delegacja rosyjska wciąż jeszcze wstrzymuje wyjazd kilku zasłużonych działaczy, trzymanych w więzieniu jako zakładników. Wobec smutnego losu wielu zakładników w więzieniach bolszewickich, wobec licznych wypadków bezprawnego rozstrzeliwania ich przez członków czrezwyczajki, delegacja polskai stając w obronie losu powierzonych sobie ludzi, zaznaczyła energicznie, iż wyjazd eszelonu zawiśnie wówczas, gdy do niego włączeni będą bezprawnie zatrzymywani dotychczas zakładnicy.

Zamiast zadośćuczynić postanowieniom traktatu i wymaganiom humanitarn., urzędnicy, człon

kowie delegacji ukraińskiej wyzyskują wytworzoną sytuację, podjurzając repatrjantów przeciwko Polsce i zwalając całą winę za rozpaczliwą sytuację repatrjantów na delegację polską. Chcąc umyślnie powiększyć jeszcze chaos i uczynić położenie repatrjantów bardziej rozpaczliwem, bolszewicy wyrzucają repatrjantów z punktów ewakuacyjnych, w których otrzymywali oni nocleg i strawę, aż do odejścia pociągu. Protesty i żalenia delegacji polskiej nie odnoszą skutku.

Nowe Zadania.

W odrodzonej Rzeczypospolitej społeczeństwo polskie ma przed sobą wiele problematów do rozwiązania, zarówno natury politycznej, jak i materjalnej, a co najważniejsze moralnej, stanowiącej o przyszłość narodu polskiego i jego powadze wśród narodu świata. Przekonaliśmy się, patrząc na upadek państw zaborczych, że potęga materjalna bez dodatniej siły moralnej jest zgubna i przemijająca, a nieprawość nieubłaganie pociąga za sobą karę.

Z łaski Bożej odzyskaliśmy niepodległość. Snać odpokutowaliśmy już za winy ojców naszych. Baczmyż, aby potomkowie nasi nie pokutowali kiedyś może na zawszę za nasze winy. Póki naród polski miłował Boga i Jemu wiernie służył, póty cieszył się bytem niepodległym i sławą. Sprzeniewierzywszy się Bogu wpadł w sromotną niewolę, i jęczał w niej prawie 150 lat.

Dziś nieprzyjaciele Polski pragną za wszelką cenę zniszczyć w narodzie polskim jego wiarę gorącą i miłość dla Boga, wiedzą dobrze, że po usunięciu tej przeszkody w ich zamysłach osiągną swój cel: zniszczą Polskę, tę niezwyciężoną dotychczas twierdzę katolicyzmu na wschodzie Europy.

Powołując naród polski do życia w chwili powszechnej obojętności religijnej, a co gorsze walki z chrześcijaństwem, Pan Bóg jakby chciał przez to dać poznać iż wzywa Polaków do mężnej obrony wiary świętej. Dość się chwilę zastanowić, by zrozumieć, że Polska jest otoczona rozszalałym morzem czerwonym, którego zabójcze strumienie już poczynają się sączyć w organizm społeczny Rzeczypospolitej.

Winniśmy zatem wniknąć w ducha czasów obecnych, powiedzieć sobie jakie zadania nas czekają i wytknąwszy sobie cel jasny, dążyć do niego niezłomnie i wytrwale. Tym najbliższym i największym zadaniem narodu polskiego jest utrzymanie i krzewienie wiary katolickiej. Pielęgnując i rozpowszechniając wiarę swych ojców, dbając o budowę i utrzymanie kościołów i seminarjów, zakładając i prowadząc katolickie instytucje naukowe, wreszcie szerząc rzetelną oświatę w duchu chrystusowym, naród ludów słowiańskich, okaże swą wdzięczność Bogu za przywrócenie niepodległości, zapewni sobie nazawsze niezależny byt polityczny.

W zrozumieniu tych zadań narodu polskiego i jego posłannictwa historycznego episkopat polski z J. E. Ks. Kardynałem Prymasem Dalborem na publicznem zebraniu inauguracyjnym odbytym w Warszawie dnia 14 grudnia r. 1921 powołał do życia pierwsze polskie Towarzystwo Misyjne, którego głównym celem jest wspieranie misji, zarówno na kresach, jak i dalszym wschodzie, gdzie w dzisiejszych ciężkich czasach kościoły i kapłani są w ostatniej nędzy, bez pomocy katolików polskich nie mogą egzystować.

Do osiągnięcia powyższego celu Towarzystwo dąży: 1) przez pomoc materjalną przy budowie na stacjach misyjnych kościołów oraz przez zaopatrywanie ich w aparaty, sprzęty kościelne itp.; 2) przez wydawanie książek i czasopism treści, odpowiadającej celom Towarzystwa; 3) przez popieranie zakładów naukowych, wychowawczych, prowadzonych specjalnie dla celów Towarzystwa; 4) przez popularyzowanie idei misyjnej wśród ludu drogą odczytów, referatów, prasy itp.; 5) przez pomoc materjalną dla osób i instytucji, pracujących nad szerzeniem wiary katolickiej. Członkiem Towarzystwa może być każdy, kto pragnie popierać jego działalność. Organami Towarzystwa Misyjnego są koła parafjalne i rady djecezjalne, władzami zaś jego rada główna i wydział wykonawczy rady głównej.

Do czasu powstania wszystkich rad djecezjalnych i powołania ich delegatów do rady głównej radę tę zastępuje obecnie Komitet Organizacyjny, wybrany na posiedzeniu Księży Biskupów dn. 14 grudnia r. 1921.

Adres Komitetu: Warszawa, Kancelarja Prymasowska, Mokotowska 14 m. 7, tel. 71-55.

Fundusze Towarzystwa tworzą się ze składek i wpisowego członków, z ofiar, darowizn i zapisów, wreszcie z dochodów z majątku własnego.

Dnia 8 lutego rb. Ministerjum Wyznań i Oświecenia P. zatwierdziło Statut Towarzystwa Misyjnego, który wraz z tymczasowym Regulaminem dla kół parafjalnych, Komitet Organizacyjny przesłał do wszystkich kurji biskupich, z prośbą o rozesłanie Księżom proboszczom. Dotychczas prawie we wszystkich djecezjach powstały Rady Djecezjalne i Koła Parafjalne, nie wyłączając nawet Ameryki, mianowicie w djecezji New-Yorku. Nadto Komitet Organizacyjny zdołał utworzyć w swym łonie sekcję Wydawniczo-Prasową, której zadaniem jest udzielanie prasie polskiej i zagranicznej komunikatów o przebiegu działalności Towarzystwa Misyjnego, jak również ogłaszanie artykułów, związanych z zadaniami Towarzystwa, oraz wydawanie perjodycznego pisma. Towarzystwa. Tow. Misyjne cieszy się szczególną opieką Stolicy Apostolskiej i znajduje się pod protektoratem J. Em. Ks. Kardynała Prymasa Dalbora.

WŁ. DR.

Ordynacja wyborcza do Senatu

Ordynacja wyborcza do Senatu, uchwalona ostatecznie przez Sejm w trzeciem czytaniu na posiedzeniu z dnia 28 bm., opiera się zasadniczo na postawieniach ordynacji wyborczej do Sejmu. Jedynie pod pewnymi względami ordynacja wyborcza do Senatu różni się od ordynacji sejmowej, co wynika z odmiennej konstrukcji Izby Wyższej w zespole organów władzy ustawodawczej. Różnice te uwydatnimy w poniższym wywodzie.

PRAWO WYBIERALNOSCI

Prawo wybierania senatorów przysługuje każdemu wyborcy do Sejmu, który w dniu ogłoszenia wyborów do Senatu ukończył 30 lat (a nie 21) i w dniu tym zamieszkuje w okręgu wyborczym przynajmniej od roku (a nie od przedednia).

PRAWO WEBIERALNOSCI.

Wybieranymi do Senatu mogą być wszyscy obywatele Państwa, niezależnie od miejsca zamieszkania, posiadający czynne prawo wyborcze do Senatu, którzy w dniu ogłoszenia wyborów mają ukończonych 40 lat.

LICZBA SENATOROW I OKREGI WYBORCZ.

Z całego obszaru Państwa wybiera się 111 senatorów (444), z czego przypada na listy okręgowe—93, na listy państwowe zaś—18.

W celu przeprowadzenia wyborów do Senatu cały obszar Rzeczypospolitej zostaje podzielony na 17 okręgów, przyczem każde województwo i m. st. Warszawa stanowią odrębny okrąg wyborczy.

W każdym okręgu wyborczym działa Okręgowa Komisja Wyborcza w tym samym składzie co przy wyborach do Sejmu, a jest nią jedna, wyznaczona z ordynacji, z okręgowych komisji wyborczych, przeprowadzających wybory do Sejmu.

Obwody głosowania przy wyborach do Senatu odpowiadają obwodom głosowania, ustanowionym dla wyborów do Sejmu. W każdym obwodzie działa Obwodowa Komisja Wyborcza w tym samym składzie, co przy wyborach do Sejmu.

LISTY KANDYDATOW.

Listy kandydatów do Senatu zgłaszają wyborcy w liczbie najmniej 50 na ręce przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej najpóźniej na 30 dni przed dniem wyborów do Sejmu (wybory do Senatu odbywają się zawsze w tydzień później) w takiej samej formie, co listy kandydatów do Sejmu.

Państwowe listy kandydatów do Senatu zgłaszane być powinny na ręce Generalnego Komisarza Wyborczego najpóźniej na 40 dni przed dniem wyborów do Sejmu na tych samych warunkach i w tej samej formie, co i państwowe listy kandydatów do Sejmu.

Zgłaszający państwową listę kandydatów do Sejmu mogą oświadczyć, iż zgłoszą także państwową listę do Senatu i proszą o oznaczenie obydwóch list jednakowym numerem.

Liczba kandydatów na liście państwowej kandydatów do senatu nie może przekraczać 25, zaś na liście okręgowej dwukrotnej liczby Senatorów, przydzielonych właściwemu województwu, przez ordynację wyborczą.

PODZIAL MANDATOW.

Podział mandatów do Senatu z list okręgowych odbywa się systemem d'Hondt'a. Tym samym systemem zostają podzielone mandaty między listy państwowe w stosunku do liczby uzyskanych mandatów senatorskich w okręgach, przyczem korzystanie z list państwowych uzależnione jest od przeprowadzenia senatorów przynajmniej w trzech okręgach wyborczych.

POROWNANIE ORDYNACJI WYBORCZYCH DO SEJMU I SENATU

	Sejm	Senat
1) Czynne prawo wyborcze:		
a) cenzus wieku	20	30
b) cenzus zamieszkania	jeden dzień	jeden rok
2) Bierne prawo wyborcze cenzus wieku	25	40
3) Liczba posłów	444	111
a) z list okręgowych	372	93
b) z list państwowych	72	18
4) Liczba okręgów wyborczych	64	17
5) Najwyższa liczba kandydatów na listach państwowych	100	25
6) Prawo korzystania z list państwowych uzależnione jest od uzyskania mandatów w liczbie okręgów	6	3

NIECO HISTORJI.

Na zakończenie nieco historji. 17-go marca 1921 r. została uchwalona Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. W artykułach: 11, 12, 13, 14, 15, 16 ustaliła ona zasady przewodnie, na podstawie których w myśl art. 18 Konstytucji miała być opracowana przez Sejm ordynacja wyborcza do Sejmu i Senatu. Dnia 29 lipca 1921 roku. Komisja Konstytucyjna wziąwszy za podstawę rozpraw odpowiednie referaty rządowe, powierzyła referat ordynacji wyborczej posłowi Buzkowi, poczem odbyła w czasie od 28 czerwca do 22 listopada 1921 roku 19 posiedzeń, na których zostało przeprowadzone pierwsze czytanie opracowanego projektu ustawy. Wskutek choroby referenta drugie czytanie projektu rozpoczęło się w Komisji dopiero dnia 14 lutego br., przyczem drugie czytanie, zajęło 15 posiedzeń komisyjnych i zostało ukończone dnia 18 marca br. Trzecie czytanie komisyjne zajęło dalszych 7 posiedzeń w czasie od dnia 23 marca do 4 kwietnia br., a dnia 8 kwietnia br. referat komisyjny został ostatecznie opracowany.

Drugie i trzecie czytanie projektu ustawy o ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu na plenum Izby zajęło jeszcze wiele czasu, wskutek licznych poprawek mniejszości i późniejszych poprawek poszczególnych grup większości, co spowodowało kilkakrotne odsyłanie projektu do Komisji. Na posiedzeniach plenarnych w dniach i 28 b. m. Sejm Ustawodawczy uchwalił ostatecznie w trzeciem czytaniu ustawę o ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

„Wyzwolenie“ przeciw P. S. L.

Klub poselski i stronnictwo „Wyzwolenia“ wystosowały dn. 29 z. m. list do klubu PSL., w którym odrzucają wezwanie pos. Witosa do tworzenia jednolitego frontu stronnictw ludowych. W liście tym czytamy, między innemi:

„Szanowni Panowie! Stronnictwa tworzą się nietylko dlatego, żeby dokonywały pewnych rzeczy, żeby służyły pewnym ideałom. Stronnictwa polityczne to nie są spółki akcyjne, które się zakłada dla zbogacenia ich członków.

I tu jeszcze dwa słowa, być może przykre, ale doprawdy niezbędne. Wiemy, że są wśród was ludzie czyści, ludzie, którzy błądzą lecz błądzą w dobrej wierze. Ale jeżeli mamy usiąść przy jednym stole do narad o zbliżeniu i łączeniu zdobądźcież się raz na odwagę odciąć i odrzucić od siebie tych wszystkich, dla których sejm i działalność publiczna są tylko żerowiskiem, którzy Polskę ludową robią tylko dla siebie.

Z tego, co powiedzieliśmy, rozumiecie zapewne, szanowni panowie, że mówić dziś o zbliżeniu byłoby naszem zdaniem, przedwcześnie“.

W dniu 1 sierpnia 1922 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarł w 5-ej wiośnie życia nasz najukochańszy synek

ś. † p.

WOSIO.

Pogrzeb nastąpi z Biernatek w czwartek, 3 sierpnia, o godzinie 9-ej rano do grobu rodzinnego na cmentarzu w Kaliszu.

O powyższem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim żalu

Biernatki. PAWŁOWSTWO DEUTSCHMANOWIE.

List otwarty do niemieckiego konsystorza ewangielickiego w Poznaniu.

Wraz z przyłączeniem do Polski niektórych części Mazowsza Pruskiego, Śląska Sr., Śląska Ciesz. przez Traktat Wersalski, G. Śląska zaś na skutek plebiscytu w granicach Rzeczypospolitej znalazła się względnie znaczna ilość wyznawców kościoła protestanckiego, ewangelików o rdzennie polskiem pochodzeniu. Pomimo wiekowych wpływów obcych, odłamy te ludu naszego zdołały przechować w rodzinie i kościele język i obyczaj swych praojców. Dopiero ostatnie młode pokolenie zrodzone na ziemi śląskiej oraz mazurskiej wykazuje znaczne wpływy germanizacji przez szkołę.

W procesie wynaradawiania dzieci śląskich i mazurskich, także kościół ewangelicki niemałą odegrał rolę przez naukę religji w języku niemieckim. Pokuszeniom jednak, ażeby mowę polską usunąć z nabożeństwa tego kościoła, przeciwstawiała się nietylko ludność, lecz oparło się również duchowieństwo protestanckie. Z tej strony nie chciano dopuścić, ażeby w domu Bożym polityka gwałt zzadawać miała uczuciom religijnym, zmuszając do modlenia się w języku sobie obcym.

Tolerancję ową przypisać trzeba przeświadczeniu sfer duchowych, że przy kulcie religijnym jedynie język rodzinny zastosowanie mieć może i powinien. Ze pogląd ten zgodny zresztą z duchem nauk kościoła ewangelickiego, od czasów reformacji aż po dobą dzisiejszą przyświecał sługom jego na Śląsku i Mazowszu Pr. dowodzi, że zabiegano zawsze usilnie, ażeby miejscowy lud polsko-ewangelicki posiadał duszpasterzy znających jego język i czyniących w nim służbę Bożą, tej dbałości zwierzchnich władz duchowych o język polski przypisać należy, że polskość na ziemiach tych zachowała się nieprzerwanie co bardziej zapisać się godzi na dobro duszpasterzy tamtejszych, że ci ostatni prawie wyłącznie byli pochodzenia niemieckiego.

Jakże dalekiem jednak od pojęć praktyk dawniejszych jest to, co obecnie za rządów już polskich na tych terenach dzieje się w sferze oddziaływań kościoła ewang. Na każdym kroku widzieć się tam dają objawy jaskrawe propagandy przeciwpolskiej uprawianej przez pastorów bądź z dopuszczenia tychże. Język polski stopniowo jest usuwany z nabożeństw kościelnych i obrządków religijnych; nowoinstalowani pastorowie w parafjach na wskoś polskich prawie że nie znają języka swych parafjan; między dziećmi szkolnemi budzi się niechęć do nauczycieli Polaków-ewangelików, zakazuje się posłuszeństwa dla nich, oraz nakłaniania uczniów do kłamstwa wobec wychowawcy. W rozliczny też sposób zohydzaną jest państwowość polska, państwowych zapewniających mniejszościom wyznaniowym tolerancję najdalej idącą.

Tak dłużej być nie może! Ci, którzy usiłują szerzyć zamęt w umysłach swych polskich współwyznawców sprowadzając ich z drogi, po której iść odtąd oni mają z wolą „Opatrzności, niechaj nie zapominają, że tolerancja jak wszystko ma swoje granice; kończyć się ona musi tam, gdzie na szwank narażone są żywotne interesy państwa, o jednem jeszcze godzi się, ażeby on pamiętał: pojęcia ewangelik w żadnym razie identyfikować nie można, w Polsce z pojęciem Niemiec. Tak jak we Francji, Włoszech, Hiszpanji itd. ewangelicy miejscowego pochodzenia modlą się do Boga po francusku, włosku i hiszpańsku, tak również i ewangelicy-Polacy domagają się dla swego języka należnego mu miejsca w kościele ich wyznania. Usuwając mowę polską stamtąd budzi się wrażenie, iż ci, którzy to czynią uważają język polski za niegodny, ażeby się tam nim posługiwano. A wszakże religja nasza uczy, że ewangelja głoszona być winna wszystkim, co jej słuchać zapragną, a dziać się to ma w sposób dla nich zrozumiały.

Niebezpieczną jest dla kościoła ewnagelickiego, gdy wciąga się go w wir polityki, tembardziej w polsce wolnym być winien od knowań i czystym, jak dotąd pozostać.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę w odprowadzeniu drogich nam zwłok

ś. † p.

z Pawłowskich

Zofji Zengteler

a w szczególności ks. Jankiewiczowi, P-twu Łagiewskim i pani Musiałowiczowej za okazaną pomoc i współczucie w tak ciężkiej chwili, Chórowi przy Stow. Rzem. Chrześć. „Lirze" przy Tow. Wioślarskim, kołu Pań Rzemieślniczek oraz Cechowi rzeźniczemu składamy serdeczne „Bóg zapłać" **Mąż, dzieci i rodzina.**

KRONIKA.

— DOWODCA 25 DYW. PIECHOTY generał J. Wróblewski przyjechał do Kalisza i objął swe obowiązki służbowe.

— KOMENDANT P. P. pow. KALISKIEGO Kom. Wesołowski przyjechał do Kalisza i objął swe obowiązki służbowe.

— NOWOMIANOWANY Naczelnik Urzędu Skarbowego w Kaliszu Kononowicz przyjechał do Kalisza i objął swe obowiązki.

— PODWYZSZENIE PODATKU OD PIWA, WINA I ZAPAŁEK.

Do sejmu wniesiony został projekt ustawy, podwyższający o 100 proc. podatek państw. od piwa, wina musującego i zapałek.

— PRZEDŁUZENIE KONCESJI NA SPRZEDAZ TRUNKOW.

Ministerjum skarbu poleciło ze względu na interesy handlu i koncesjonarjuszów wydać koncesje do końca roku bieżącego tym wszystkim osobom. które posiadały w roku ubiegłym pozwolenia na sprzedaż lub wyszynk trunków alkoholowych, a które nie były karane za przekroczenia akcyzowe.

— ZARZAD STOW. WŁASCICIELI NIERUCHOMOSCI W KALISZU zawiadamia Szanownych członków Stowarzyszenia, że ogólne zebranie przypadające w dniu 3 sierpnia r. b. nie odbędzie się i takowe odłożone zostało na 16-go sierpnia rb. o 6 po południu, o czem zawiadomieni będą za pośrednictwem prasy i plakatami wszyscy właściciele realności, tak należący, jako też i nie zapisania do Stowarzyszenia.

— WAZNE DLA WŁASCICIELI DOMOW NOWOBUDUJACYCH SIE.

W dniu 4 lipca rb. odbyło się organizacyjne zebranie Towarzystwa odbudowy m. Kalisza, na którem wybrano tymczasowy zarząd organizacyjny, oraz ustalono podstawy statutu.

T-wo nie ma celów zarobkowych tylko pomoc wspólną tym wszystkim swoim członkom, którzy budują w celu zmniejszenia kosztów budowy, wyjednywanie wspólne kredytów, aby niepotrzebnie nie odbywali kosztownych wyjazdów do Warszawy itp. usług.

W dniu 3-go sierpnia w czwartek o godz. 7 i pół w lokalu A. Szauba Józefina 4 I piętro odbędzie się pierwsze ogólne zebranie T-wa, na które zaprasza się członków założycieli i tych, wszystkich, którzy budują już, lub mają zamiar budować w celu zapisania się na członków, oraz otrzymania nader ważnych wiadomości z dziedziny kredytów budowlanych.

Tymczasowy Zarząd.

— UMORZENIE SPŁAT ZASIŁKOW URZEDNICZYCH.

Urzędy państwowe zostały obecnie zawiadomione, o umorzeniu wpłaty zasiłków zwrotnych przyznanych funkcjonarjuszom państwowym 15 października 1920 roku.

— KARYGODNE PORZADKI W WARSZAWIE Dn. 29 lipca rb. na dworcu przy sprawdzaniu nieodebranych przesyłek bagażowych, przeznaczonych na sprzedaż, funkcjonarjusze 4-go komisarjatu kolejowego stwierdzili, że w jednej z paczek znajdują się obligacje 5 proc. pożyczki długoterminowej. Wspomniana paczka wysłana była ze stacji Miechów w dn. 6-ym października 1921 r. pod adresem głównego urzędu pożyczek państwowych w Warszawie, jako zawierająca druki i do dnia 29 lipca r.b. przez wspomniany urząd nie odebrana i w myśl istniejących miała być sprzedana w drodze licytacji. Po obliczeniu, w obecności delegata głównego urzędu pożyczek państwowych stwierdzono, że w skrzyni znajdują się obligacje 5 proc. pożyczki na sumę 2,364,600 mk. i różne dokumenty, wysłane przez starostwo miechowskie.

— KOMITET OBRONY PRZECIWGAZOWEJ W POLSCE.

W mieszkaniu byłego min. p. Jana Zaglenicznego w Warszawie, (ul. Sewerynów 5) zawiązał się komitet organizacyjny obrony przeciwgazowej w Polsce, celem zbudowania z ofiarności publicznej instytutu gazowego dla naszej armji. Tymczasowe biura komitetu znajdują się w mieszkaniu p. Zaglenicznego w Warszawie. Byłoby pożądane, aby wszystkie komitety obrony przeciwgazowej w Polsce zechciały się porozu- z komitetem warzsawskim.

— KRADZIEZ KONI.

Gospodarzowi Kaczmarkowi Marcin. mieszkańcowi wsi Lipice skradziono w dn. 25 lipca parę koni z wozem w tem 3-letnią klacz., kasztanowatą z gwiazdą na łbie wartości około 300 tysięcy mk. oraz ogra 2-letniego, karego, łysego na głowie nogi w pętlicach białe, wartości 300 tys., wóz deskowy wartości 100 tys. mk.

W dniu 31.7 na 1.8 gospodarzowi wsi Olesiec Stary, gm. Chocz Józefowi Ogińskiemu, z niezamkniętej stajni skradziono 2 konie, jednego wałacha lat 3 karego, druga klacz—cała gniada na czole z gwiazdką—odparzona na prawym boku. Obydwa konie wartości 600 tys. mk.

BILANS

SP. AKC. „KALISKA FABRYKA CHEMICZNA" w KALISZU

w dniu 31 grudnia 1921 roku.

	DEBET.		KREDYT.	
AKTYWA.				
Kasa	8,212	63		
Akcje III emisji do dyspozycji	10,598,700	—		
Papiery procentowe zastawione	3,000,000	—		
Różni debitorzy	2,340,491	30		
Koszty w roku bież. na rok następny	279,950	—		
Ziemia i zabudowania fabryczne	1,859,635	24		
Inwentarz ruch. i urządzenia zakładowe	6,897,816	07		
Półfabrykaty	3,592,088	96		
Wyroby chemiczne gotowe	5,655,706	18		
Surowce, materjały pomoc. i opakowanie	6,772,446	58		
PASYWA.				
Kapitał zakładowy			30,000,000	—
Kapitał zapasowy			401,488	—
Bank Handlowy w Warsz. Oddział w Kaliszu			3,275,875	—
Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa			2,400,000	—
Różni kredytorzy			2,804,372	16
Zysk za 1921 rok			2,123,311	80
Mkp.	41,005,046	96	41,005,046	96
ROZCHODY.				
Koszty fabrykacyjne	5,467,388	82		
„ administracyjne	2,416,813	85		
„ handlowe	1,424,678	23		
„ utrzymania pracowni analit.-doświadcz.	208,899	—		
„ „ stajni	252,993	50		
„ „ inwentarza	103,181	05		
„ amortyzacji inwentarza	331,474	25		
Zysk za 1921 rok	2,123,311	80		
DOCHODY.				
Wpływy ze sprzedaży wyrobów chemicznych			12,328,740	50
Mkp.	12,328,740	50	12,328,740	50
Ogółem Mkp.	53,333,787	46	53,333,787	46

Na zasadzie decyzji Walnego Zebrania z dnia 10 czerwca b. r. wypłacana będzie dywidenda za 1921 rok po Mkp. 100 — od każdej akcji 1-ej i II-ej emisji i po Mkp. 25. — od każdej akcji III-iej emisji za zwrotem kuponów w Banku Handlowym w Warszawie, Oddział w Kaliszu i w biurze Sp. Akc. Zakłady Chemiczne „Atom" w Warszawie, Twarda 52 od godz. 12-ej do 4-ej. 2155

14,000. Mk.

Złożone dnia 31 Marca 1922 r. 14 tysięcy marek do miejscowego oddziału Banku przemysłowców na moje conto, bez mego upoważnienia i wiedzy, a dotąd przez nikogo nie powiadomione w jakiem celu zostały złożone, z dniem 10 Sierpnia 1922r. jako nie moje, z conta wykreślę i oddam na cel publiczny, po potrąceniu kosztów ogłoszenia.

BRONISŁAWA RASZEWSKA.

Do drukarni „GAZETY KALISKIEJ"

potrzebni są chłopcy na praktykę i posyłki. 2168

Zginął dowód osobisty wydany w Kaliszu, karta powołania wydana przez P. K. U. w Kaliszu rocz. 1884 oraz książeczka związkowa wszystko na imię Stefana Biernackiego. 2179

Zginął paszport wydany przez okupantów w Kaliszu na imię Stefana Leśniaka. 2182

PIANINO mało używ. firmy K. A. Fibigera okazyjnie zaraz do sprzedania Adres: Wiejska 25 m. 29 2177

Potrzebny zaraz 1-2 pokoje z kuchnią J. Jurewicz Bank Handlowy. 2181

Poszukuję w śródmieściu 2-3 pokoje z kuchnią nie wyżej II piętro cena od umowy, łaskawe zgłoszenia do Gazety Kaliskiej pod „Major." 2180

Do sprzedania posesja ziemska 4-ry morgi z ogrodem i willą „Kazimierzówska" na Pólku. Wiadomość osobiście lub piśmiennie Łódz Południowa 59 m. 1. 2182

Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.